

Tejasy w linii w 2011

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 9 marca 2010

Indyjskie wojska lotnicze wprowadzą do służby pierwsze, lekkie myśliwce własnej konstrukcji, Tejas LCA, w 2011.

Po 28 latach od rozpoczęcia prac nad pierwszym, indyjskim odrzutowcem nadc Program budowy lekkiego myśliwca bojowego (LCA) trafiły podobne problemy i opóźnienia, co wiele innych przedsięwzięć zbrojeniowych Indii. Głównym problemem było zapóźnienie technologiczne kraju i słabość przemysłu w dostarczaniu odpowiednich, skomplikowanych podzespołów.

Ostatecznie w 2005 ministerstwo obrony zamówiło 40 samolotów. Mimo, że Tejas był już wówczas przestarzały konstrukcyjnie, uznano, że może spełnić podstawowe zadanie - zastąpić MiGi-21 i pozwolić na utrzymanie potencjału ilościowego wojsk lotniczych.

Pierwszych 20 egz. zostało już dostarczone przez zakłady HAL i osiągnęło wstępną gotowość operacyjną. Obecnie trwa proces doposażenia w przewidywaną paletę uzbrojenia (głównie pochodzenia rosyjskiego i częściowo izraelskiego) oraz jego integrację z pokładową stacją radiolokacyjną ze skanowaniem fazowym Elta EL/M-2052 (również z Izraela).

W pisemnej odpowiedzi na zapytanie poselskie, A.K. Antony indyjski minister obrony, ujawnił wczoraj, że samoloty te osiągną pełną gotowość operacyjną w przyszłym roku. Do tej pory program rozwoju rodzimego myśliwca pochłonię równowartość 718 mln USD.

Dodajmy, że pod koniec ubiegłego roku władze wojskowe zamówiły kolejne 20 maszyn, jednak już w zmodernizowanej wersji Mk 2, za - jak wynika z informacji ministra obrony - równowartość 538 mln USD (zobacz: [Tejasy za MiGi-21](#)).

Image not found or type unknown

Po 28 latach od rozpoczęcia prac nad pierwszym, indyjskim odrzutowcem naddźwiękowym, pierwsze Tejasy powinny osiągnąć gotowość operacyjną. Samolot jest jednak przestarzały konstrukcyjnie i po wyprodukowaniu 40 maszyn, zakłady HAL powinny opracować i zbudować znacznie zmodernizowaną wersję Mk 2, wyposażoną m.in. w mocniejsze silniki / Zdjęcie: vishak

Program budowy lekkiego myśliwca bojowego (LCA) trafiły podobne problemy i opóźnienia, co wiele innych przedsięwzięć zbrojeniowych Indii. Głównym problemem było zapóźnienie technologiczne kraju i słabość przemysłu w dostarczaniu odpowiednich, skomplikowanych podzespołów.

Ostatecznie w 2005 ministerstwo obrony zamówiło 40 samolotów. Mimo, że Tejas był już wówczas przestarzały konstrukcyjnie, uznano, że może spełnić podstawowe zadanie - zastąpić MiGi-21 i pozwolić na utrzymanie potencjału ilościowego wojsk lotniczych.

Pierwszych 20 egz. zostało już dostarczone przez zakłady HAL i osiągnęło wstępną gotowość operacyjną. Obecnie trwa proces doposażenia w przewidywaną paletę uzbrojenia (głównie pochodzenia rosyjskiego i częściowo izraelskiego) oraz jego integrację z pokładową stacją radiolokacyjną ze skanowaniem fazowym Elta EL/M-2052 (również z Izraela).

W pisemnej odpowiedzi na zapytanie poselskie, A.K. Antony indyjski minister obrony, ujawnił wczoraj, że samoloty te osiągną pełną gotowość operacyjną w przyszłym roku. Do tej pory program rozwoju rodzimego myśliwca pochłonięła równowartość 718 mln USD.

Dodajmy, że pod koniec ubiegłego roku władze wojskowe zamówiły kolejne 20 maszyn, jednak już w zmodernizowanej wersji Mk 2, za - jak wynika z informacji ministra obrony - równowartość 538 mln USD (zobacz: [Tejasy za MiGi-21](#)).

Powiązane wiadomości

[Tejasy w linii w 2011 \(2010-03-09\)](#)

[Tejasy za MiGi-21 \(2009-11-23\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o